

# Boys, Nie dramat, nie pech

Mama i tata tak m&#228;wili mi

Ucz si&#229; synu a b&#229;dziesz kim&#347;

Ta stara prawda bez pokrycia dzi&#347; jest

Dobre &#347;wiadectwo to nie &#380;aden chleb

Rusz troch&#229; g&#322;ow&#261;, r&#281;ce trzeba dzi&#347; mie&#229;

Smaruj, bo p&#228;niej mo&#380;esz co&#347;kolwiek chcie&#229;

Nowe kontakty przydadz&#261; si&#281;

To jest nasza rzeczywisto&#347;&#263;

To nie &#380;aden dramat, nie &#380;aden pech }

Czasem trzeba troch&#229; ikry mie&#263; }

Komu zabra&#263;, komu czasem w &#322;ap&#281; da&#263; }&#379;

Kumpel z klasy, po studiach go&#347;&#263;

Dyplom magistra w kieszeni

Merolem n&#228;wk&#261; po mie&#347;cie gna

W firmie za szofera go wzi&#281;li

Gdzie ten sens by uczciwym by&#263;

Skoro nawet &#347;wi&#281;ci to dranie

Zaufaj kolego s&#322;owom tym

Licz si&#229; tylko ze swoim zdaniem

To nie &#380;aden dramat, nie &#380;aden pech} 2x

To nie &#380;aden dramat, nie &#380;aden pech} 2x